

Tak zaczyna się ta bajka
była sobie pchła szachrajka
wyskoczyła ze wsi grzędy
prosto w górę, na urzędy
podgryzała wszystkich wkoło
lecz nie było jej wesoło
dawaj pani, jej krzyczeli
pili, jedli i się śmieli
kwitli zdrajcy, bo brak kija
kłamstwo z prawdą się przewija
i z mamoną weszła w raut
wykopali ją na aut
dużo w kraju nakłamała
do Brukseli moja mała
wyrzucili ją ciupasem
niech się unia drapie czasem.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Cairo, dodano 12.06.2019 05:52

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.